

Sygn. akt VII Ka 566/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Firkowski (spr.)

Sędziowie: SO Małgorzata Tomkiewicz

SO Magdalena Chudy

Protokolant: st. sekr. sądowy Jolanta Jankowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Olsztyn - Południe w Olsztynie Aliny Biegajło – Niklewskiej

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2017 r.

sprawy **A. R.** ur. (...) w O., syna J. i L. z domu Z.

oskarżonego z art. 226§1 kk, art. 226§1 kk i art. 222§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego oraz jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 23 marca 2017 r., sygn. akt VII K 615/16

I zmienia zaskarżony wyrok jedynie w ten sposób, że w ramach rozstrzygnięcia z pkt. IV sentencji w miejsce powtórnego sformułowania „sądowym” przyjmuje sformułowanie „przygotowawczym” i w pozostałej części utrzymuje go w mocy,

II zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze,

III zasądza od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego H. F. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) zł tytułem opłaty za obronę z urzędu oskarżonego A. R. wykonywanej w postępowaniu odwoławczym oraz kwotę 96,60 (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) zł tytułem podatku od towarów i usług od tej opłaty.

Sygn. akt VII Ka 566/17

UZASADNIENIE

A. R. został oskarżony o to, że:

I w dniu 4 marca 2016 r. w O. na ulicy (...) znieważył słowami powszechnie uznanymi za obelżywe funkcjonariusza Policji sierż. sztab. R. R. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych

tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

II w dniu 4 marca 2016 r. w O. na ulicy (...) stosował przemoc wobec funkcjonariusza Policji sierż. sztab. R. R. w ten sposób, że uderzył go obiema otwartymi dłońmi w klatkę piersiową w celu zmuszenia do zaniechania prawnej

czynności służbowej polegającej na osadzeniu w izbie wytrzeźwień czym jednocześnie naruszył nietykalność cielesną w/w funkcjonariusza podczas pełnienia przez niego obowiązków służbowych

tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k. i art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 23 marca 2017 r. w sprawie VII K 615/16

orzekł:

I oskarżonego A. R. uznał za winnego dokonania zarzucanych mu czynów i za to skazał go :

1/ za czyn z punktu I z mocy art. 226 § 1 k.k. skazał go na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności,

2/ za czyn z punktu II z tym tylko, iż ustalił, że wyczerpał on znamiona przestępstwa art.224 § 2 k.k. i art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to z mocy art. 224 § 2 k.k. i art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. opierając wymiar kary o art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 224 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

III na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 85a k.k., art. 86 § 1 k.k. w miejsce wymierzonych z osobna za poszczególne przestępstwa w punkcie I wyroku kar jednostkowych pozbawienia wolności orzekł karę łączną 7 miesięcy pozbawienia wolności,

IV na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 4 marca 2016 r. godz. 1.10 do dnia 4 marca 2016 r. godz. 16.10,

IV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz r.pr H. F. kwotę 840złoty tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym oraz kwotę 193,20 złotych tytułem 23% stawki podatku Vat od wynagrodzenia, oraz kwotę 180 złotych tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym oraz kwotę 41,40 złotych tytułem 23% stawki podatku

V na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i opłaty.

Apelacje od powyższego wyroku złożyli oskarżony oraz jego obrońca, zaskarżając orzeczenie w całości.

Oskarżony A. R. w nieformalnym środku odwoławczym wskazał, że nie popełnił zarzucanych mu czynów. Ponadto wskazał, że orzeczona wobec niego kara jest rażąco surowa. Skarżący podniósł, że Sąd I instancji bezzasadnie odmówił wiary jego wyjaśnieniom. Uznanie go za winnego nie znalazło potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Wskazał, że w postępowaniu przygotowawczym dopuszczono się uchybień ponieważ nie zabezpieczono materiału dowodowego w postaci nagrań z monitoringu, z miejsca gdzie miało dość do popełnienia przez niego przestępstw.

W oparciu o powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego zarzucił orzeczeniu:

I obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 223 ust. 2 ustawy z dn. 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z § 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2016 poz. 1715) w zw. z § 17 ust. 1 pkt. 1 i ust. 2 pkt. 3 oraz § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2015 poz. 1805) przez niewłaściwe wyliczenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r., podczas gdy dochodzenie

w niniejszej sprawie jak również zainicjowanie postępowania sądowego miało miejsce w momencie obowiązywania Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r.;

II. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k. w zw. art. 7 k.p.k. polegającą na dowolnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, oparciu orzeczenia na dowodach i okolicznościach obciążających oskarżonego, z pominięciem przemawiających na jego korzyść dowodów poprzez nie danie wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w których nie przyznaje się on do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożonych w postępowaniu przygotowawczym oraz podtrzymanych w postępowaniu sądowym, a także jego wyjaśnieniom złożonym w postępowaniu sądowym oraz nieuwzględnienia okoliczności braku nagrań z kamer monitoringu w Izbie Wytrzeźwień - Ambulatorium dla Nietrzeźwych, podczas gdy oskarżony neguje swoje sprawstwo, zaś dowód z nagrań mógłby potwierdzić okoliczności prezentowane przez oskarżonego, którego obciążają głównie funkcjonariusze Policji i pracownicy Izby Wytrzeźwień;

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał bezpośredni wpływ na treść orzeczenia, polegający na uznaniu, iż A. R. dopuścił się zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, podczas gdy brak jest dostatecznych na to dowodów, nie zostały zabezpieczone dowody niezbędne do wyjaśnienia całego zdarzenia, tj. nagrań z monitoringu Izby Wytrzeźwień - Ambulatorium dla Nietrzeźwych znajdującego się na ul. (...), zaś oskarżony mógł poczuć się duszony podczas badań w Izbie Wytrzeźwień - Ambulatorium dla Nietrzeźwych, podczas stosowania środków przymusu bezpośredniego.

W oparciu o powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu oraz zmianę postanowienia o kosztach obrony udzielonej z urzędu, w pkt. IV zaskarżonego wyroku i zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w postępowaniu przygotowawczym oraz postępowaniu przed sądem I instancji, na rzecz r. pr. H. F., na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2015 poz. 1805), albowiem nie został uiszczony w całości ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje co do zasady są chybione i jako takie nie zasługiwały na uwzględnienie.

Z uwagi na tożsamość argumentów skierowanych przeciwko zapadłemu rozstrzygnięciu żadna z wniesionych apelacji nie wymagała odrębnego omówienia.

Na wstępie należy zauważyć, iż w ocenie Sądu Okręgowego wydane przez Sąd I instancji rozstrzygnięcie zapadło na podstawie prawidłowo poczynionych ustaleń natury faktycznej, jak też i prawnej. Sąd Rejonowy dokonał szczegółowej i prawidłowej analizy materiału dowodowego. Także wnioski powzięte przez Sąd na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów, zdaniem Sądu Okręgowego, są logiczne, spójne i konsekwentne, dokonane w oparciu o zasady doświadczenia życiowego. Wnioski te są przekonująco uzasadnione. Apelacje nie wskazują na żadne okoliczności, które nie byłyby przedmiotem uwagi Sądu i nie zawierają też żadnej, merytorycznej argumentacji, która rozważania tego Sądu mogłaby skutecznie podważyć.

Wobec powyższego zarzuty skarżących, jakoby Sąd I instancji błędnie przyjął, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów nie mogą być uznane za zasadne. Apelacje sprowadzają się w rezultacie do polemiki z ustaleniami Sądu i wyciągniętymi z tych ustaleń wnioskami.

Formułując zarzuty przeciwko zapadłemu rozstrzygnięciu skarżący podporządkowali ich treść linii obrony prezentowanej przez oskarżonego, nie znajdującej jednak swego odzwierciedlenia w przeprowadzonych dowodach. Jest rzeczą oczywistą, że oskarżony nie jest zobowiązany do składania przeciwko sobie wyjaśnień, w tym może wskazywać na okoliczności nieprawdziwe, zaś granice prawa do obrony wyznaczają znamiona innego przestępstwa (np. skierowania postępowania przeciwko innej osobie), tym niemniej totalna wręcz krytyka zeznań świadków nie

pozwała na uznanie, że Sąd Rejonowy naruszył reguły oceny dowodów określone w art. 7 k.p.k., czy też zasadę in dubio pro reo (art. 5 § 2 k.p.k.).

Zaznaczyć trzeba, że zarzuty postawione oskarżonemu w niniejszym postępowaniu dotyczyły jego zachowania w czasie pobytu w Izbie Wytrzeźwień i tylko to zachowanie było przedmiotem oceny Sądu. Sąd Okręgowy w ramach niniejszego postępowania nie był bowiem uprawniony do zajmowania się oceną przebiegu interwencji funkcjonariuszy Policji w mieszkaniu A. R., w szczególności badaniem zasadności samego zatrzymania, do którego to zdarzenia zdaje się odnosić oskarżony w swoim środku odwoławczym.

Podkreślić należy, że wyjaśnienia oskarżonego były chaotyczne, nielogiczne i zawierały liczne luki w zakresie relacjonowanego przebiegu wydarzeń. W postępowaniu przygotowawczym A. R. częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, jednak nie podał w jakim zakresie. Na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Nie pamiętał czy szarpał się z funkcjonariuszami Policji i czy ich wyzywał. Nie potrafił odtworzyć przebiegu zdarzeń, przy czym podał, że był wtedy po jednym lub dwóch piwach. Następnie wyjaśnił, że nie pił żadnego alkoholu i nie było podstaw, aby zabierać go na Izbę Wytrzeźwień.

Takim wyjaśnieniom oskarżonego, w świetle pozostałego materiału dowodowego nie sposób było dać wiary. Wyjaśnienia te były sprzeczne przede wszystkim z logicznymi i spójnymi zeznaniami funkcjonariuszy Policji R. R. i T. R., którzy uczestniczyli w interwencji. Wyjaśnienia A. R. nie pokrywały się również z protokołem z przebiegu badania trzeźwości urządzeniem elektronicznym. Badania przeprowadzone o godzinie 2.57, a więc około trzech godzin po rozpoczęciu interwencji funkcjonariuszy Policji, wykazały 0,80 mg/l alkoholu w wydychanym przez mężczyznę powietrzu. Nie sposób zatem przyjąć, że oskarżony tej nocy nie spożywał alkoholu czy też nawet wypił 1 lub 2 piwa kilka godzin wcześniej.

Słusznie przyjął Sąd I instancji, że podstawę do czynienia stanu faktycznego mogły stanowić zeznania świadków R. R. i T. R.. Funkcjonariusze Policji szczegółowo opisali przebieg interwencji w mieszkaniu oskarżonego, powody dla których zdecydowali o przewiezieniu oskarżonego do Izby Wytrzeźwień, jak również jego zachowanie w tym miejscu.

Z zeznań tych świadków wynikało, że podczas transportu do Izby wytrzeźwień oskarżony zachowywał się spokojnie, nie awanturował się, nie wyzywał. Natomiast po dowiezieniu do Izby, tam na miejscu A. R. zaczął zachowywać się agresywnie, nie wykonywał poleceń policjantów. Zaczął wyzywać R. R. słowami wulgarnymi. Wezwany do zachowania zgodnego z prawem oskarżony nie dostosował się w związku z powyższym funkcjonariusze użyli wobec niego siły fizycznej w postaci chwytów obezwładniających. Wtedy oskarżony uspokoił się. Po chwili wstał z ławki i uderzył stojącego obok niego funkcjonariusza Policji R. R. dwoma rękoma w klatkę piersiową. Policjant stracił równowagę i cofnął się dwa kroki, aby nie upaść na plecy. Po tym zajściu funkcjonariusze ponownie użyli wobec niego siły fizycznej, by obezwładnić oskarżonego, T. R. założył mu kajdanki na ręce. Podczas transportu z Izby Wytrzeźwień, w szpitalu oraz w K. O. A. R. zachowywał się spokojnie, wykonywał polecenia policjantów. Analiza powyższych twierdzeń wskazuje na rzetelność relacji policjantów, którzy nie pomawiali oskarżonego i podawali o okolicznościach, co do których zaistnienia byli w pełni przekonani. Funkcjonariusze nie kryli przecież, że poza incydentem na Izbie Wytrzeźwień podczas innych czynności A. R. zachowywał się spokojnie.

Zeznania tych świadków znalazły potwierdzenie w zeznaniach pracowników Izby (...) w O.: A. K., H. K., S. W.. Osoby te potwierdziły fakt kierowania przez oskarżonego słów wulgarnych do R. R. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych oraz to, że mężczyzna ten odepchnął funkcjonariusza Policji w celu zmuszenia go do zaniechania prawnej czynności służbowej, czym naruszył jego nietykalność. Jednocześnie świadkowie ci zaprzeczyli jakoby oskarżony miał być duszony przez kogokolwiek podczas wizyty w Ambulatorium a zastosowane wobec niego na Izbie Wytrzeźwień środki przymusu były konieczną reakcją na jego agresywne i bezprawne zachowanie.

Nie sposób również przyjąć aby rzekome sprzeczności, na które wskazano w apelacji jak na k.314odw.-315 a dotyczące relacji H. K. w zakresie mechanizmu naruszenia nietykalności policjanta oraz A. K. odnośnie kwestii sposobu zbliżania się A. R. i R. R. mogły skutecznie podważyć dokonane przez Sad I instancji ustalenia. Co do zeznań pracownika ambulatorium, to wskazać należy, że H. K. na rozprawie nie był pewny czy oskarżony uderzył policjanta głową (...

uderzył policjanta chyba z główki...) a zarazem odwołał się do swojej wcześniejszej relacji – k.7. Natomiast okoliczności związane z tym czy to A. R. podszedł w stronę pokrzywdzonego czy też to ten ostatni zbliżył się do niego aby go uspokoić w żaden sposób nie podważają faktu uderzenia R. R. przez A. R..

Wbrew twierdzeniom skarżących nie ma zasadniczych rozbieżności między zeznaniami funkcjonariuszy Policji i zeznaniami pracowników Ambulatorium dla nietrzeźwych H. K. i A. K.. Pamiętać należy, że zdarzenie to miało charakter krótkotrwały i dynamiczny dlatego też występują niewielkie rozbieżności w opisie zdarzenia przez świadków. Każdy ze świadków opisywał to zdarzenie z własnej perspektywy.

Odnosząc się do zeznań świadka S. W. wskazać należy, że na rozprawie w dniu 20 grudnia 2016 r. świadek wyjaśniła, że w toku postępowania przygotowawczego nie pamiętała całego zajścia z uwagi na jego szybki przebieg. Po rozmowie z kolegą z pracy, z którym miała dyżur oraz policjantami przypomniała sobie całe zdarzenie. Tym samym niepamięć świadka, na którą powoływała się S. W. w postępowaniu przygotowawczym nie może dziwić ze względu na dużą liczbę podobnych zdarzeń na Izbie Wytrzeźwień. Jednocześnie w racjonalny sposób wymieniona podała powody, dla których będąc ponownie przesłuchiwana przypomniała sobie przedmiotowe zdarzenie.

Skarżący zarzucając niewystąpienie do (...) Izby (...) o udostępnienie nagrań z monitoringu wywodzili o czynnościach, których nie można już przeprowadzić. Ewentualny zapis z monitoringu został skasowany. Rzeczywiście zgodzić się trzeba z obrońcą, że z uwagi na krótki okres przechowywania zapisów z monitoringu czynności te powinny zostać podjęte w toku postępowania przygotowawczego, jednakże dowodu wnioskowanego przeprowadzić się już nie dało; stąd też dalsze dywagacje w tej materii są z przyczyn oczywistych zbędne. Zebrany materiał dowodowy był wystarczający do ustalenia stanu faktycznego w sprawie, nie było w nim sprzeczności czy też braków, które powodowałyby że wymagałyby że wymagałyby uzupełnienia.

W konsekwencji więc, w okolicznościach przedstawionych w niniejszym uzasadnieniu brak było podstaw do zakwestionowania tak ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy, jak i dokonanej oceny prawnej czynu oskarżonego.

Sąd Okręgowy nie znalazł także podstaw do ewentualnego złagodzenia rozstrzygnięcia o konsekwencjach prawnych popełnionych przez oskarżonego czynów. W ocenie Sądu odwoławczego kara wymierzona oskarżonemu nie razi surowością i jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów mu przypisanych. Odpowiada dyrektywom wskazanym w art. 53 k.k., a Sąd I instancji trafnie powołał okoliczności na korzyść i niekorzyść oskarżonego.

W konsekwencji zaskarżony wyrok co do zasady jako słuszny utrzymano w mocy. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok jedynie w punkcie IV dotyczącym wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu w postępowaniu przygotowawczym i sądowym. Oczywiście było, że część tego wynagrodzenia przyznana była r.pr. H. F. za obronę oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym. Brak było natomiast podstaw do zakwestionowania wysokości przyznanych opłat albowiem zgodne są one ze stawkami wynikającym iż rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. albowiem uwzględniają one tak zasadę przyznawania opłaty w wysokości nie mniejszej niż 1/2 stawki maksymalnej oraz liczbę rozpraw (dodatkowe 5 terminów).

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. zwalniając oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

O wynagrodzeniu dla obrońcy z urzędu za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie § 17 ust. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2016 poz. 1715).